

POWIAT Toruński



BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY nr 2 (17) • 2007

ISSN 1734-2066



**Zapraszamy na
powiatowe szlaki**

str. 5

**Tam gdzie wydmy
i stare dęby**

str. 13

**Ciekawe inicjatywy
- zwiedzaj z Ziemią Gotyku**

str. 12

**STAROSTWO POWIATOWE W
TORUNIU**

ul Szosa Chełmińska 30/32, 87-100 Toruń

telefony do poszczególnych wydziałów:

centrala: 056 660 83 00, fax: wewn. 209
starostwo@powiattorunski.pl**Sekretariat, Starosta, Wicestarosta** – tel. wewn. 200, 232,
starostwo@powiattorunski.pl,
m.graczyk@powiattorunski.pl,
d.meller@powiattorunski.pl**Sekretarz Powiatu** – tel. wewn. 205
sekretarz@powiattorunski.pl**Skarbnik Powiatu** – tel. wewn. 206
skarbnik@powiattorunski.pl**Wydział Rozwoju i Projektów Europejskich**
– tel. wewn. 202, 257, 207
promocja@powiattorunski.pl
integracja@powiattorunski.pl**Rzecznik Prasowy** – tel. wewn. 204,
rzecznik@powiattorunski.pl**Powiatowy Rzecznik Konsumenta** – tel. wewn. 208**Kadry** – tel. wewn. 210**Wydział Komunikacji - Prawo Jazdy** – tel. wewn. 241, 242
komunikacja@powiattorunski.pl**Wydział Komunikacji - Rejestracja Pojazdów**
– tel. wewn. 258, 259**Biuro Rady** – tel. wewn. 222
biurorady@powiattorunski.pl**Wydział Organizacyjny i Spraw Obywatelskich**
– tel. wewn. 221, 225, 250
org@powiattorunski.pl**Wydział Finansowy** – tel. wewn. 226, 227, 228, 229
finans@powiattorunski.pl**Wydział Edukacji i Spraw Społecznych** – tel. wewn. 215, 230,
231, 251; edukacja@powiattorunski.pl**Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami**
– tel. wewn. 262, 266geodezja@powiattorunski.pl
mienie@powiattorunski.pl
podgik@powiattorunski.pl**Wydział Środowiska** – budynek B
– tel. wewn. 236, 237, 239, 240
srodowisko@powiattorunski.pl**Wydział Architektury i Budownictwa**
– Toruń, ul. Dekerta 24 – tel./fax 056 661 17 05
architektura@powiattorunski.pl**Miesięcznik Samorządowy „Powiat Toruński”**

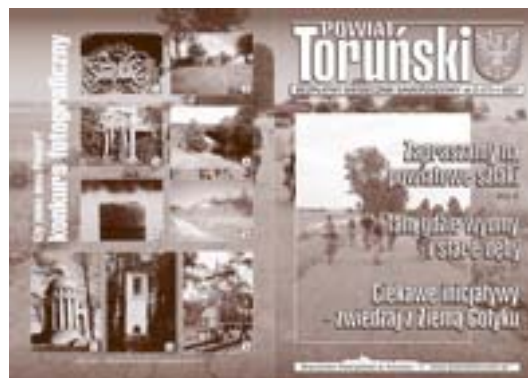
nakład: 4000 egz.

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Toruniu
ul. Szosa Chełmińska 30/32, 87-100 Toruń
tel. 056 660 83 00, fax 056 660 83 00 w. 209
e-mail: rzecznik@powiattorunski.plProsimy o przysyłanie swoich uwag i propozycji
na powyższy adres.Redakcja w składzie: Malwina Rouba (redakcja numeru),
Teresa Drażkowska, Marzenna Napiórkowska, Irena Szewczuk,
Jan Krajewski, Artur Stankiewicz.Zdjęcia są własnością
Starostwa Powiatowego w ToruniuProjekt graficzny i skład:  Studio Trzy Kwadrat s.c.
tel. 056 66 05 300, 601 67 33 11, biuro@studio3kwadrat.pl

Druk: Artis Poligrafia

W numerze:

Okiem radnego...	3
Pani Monika Tomaszewska najlepsza w Polsce	3
Wizyta samorządowców z rejonu sołectniczego	4
Matura 2007	4
Wakacyjny konkurs fotograficzny	
Czy znasz nasz Powiat?	4
Zapraszamy na powiatowe szlaki	5
Wakacyjne wspomnienia	9
PTTK - na szlaku	10
Niezwykłe miejsca w Przecznie	11
Znajomość gwary to powód do dumy	11
Ciekawe inicjatywy - zwiedzaj z Ziemią Gotyku	12
Tam gdzie wydmy, stare dęby	13
Bezpieczne wakacje	14
Klauzule niedozwolone w umowach o usługi turystyczne	15

Nasza okładka:Okładka: str. 1. Otwarcie sezonu turystycznego w Chełmży „V Rajd
rowerowy wokół Chełmży“

Aktualności



Okiem radnego...

Piękno naszego powiatu w sposób wyjątkowy odkryła wiosna, dla wielu z nas najpiękniejsza pora roku. Dla roślin i zwierząt rozpoczął się czas wybudzania i powrotu do życia. Mieszkańcy naszych wsi mogą podziwiać piękno przyrody, gdyż mają je w zasięgu wzroku i tak zwanej przysłowio-



wej ręki, w pobliżu swoich domów i gospodarstw. Mieszkańcy Torunia i goście z innych miast znajdują interesujące zakątki, ciekawych ludzi i dobre warunki do wypoczynku w gospodarstwach agroturystycznych. Godne polecenia są piękne pejzaże okolic Zamku Bierzgłowskiego i Skłudzewa, pradolina i tereny rolnicze nad Wisłą, meandry Drwęcy, pomorenowy krajobraz w okolicach Dybowa. W chwilach wolnych od pracy, a zwłaszcza w niedziele, wielu wrażeń dostarczą wycieczki i spacerunki polnymi ścieżkami. Można ujrzeć zielone pola i kwitnące łąki. Wiosenne kwiaty kuszą swoimi barwami i pięknem. Rozwijają się liście brzozy, dębu, buka, kwitną kasztanowce, bzy, jarzębiny i drzewa owocowe. Lasy stopniowo zazieleniają się. To w naszej zagrodzie, w naszym ogrodzie, na naszym drzewie ptaki budują swoje gniazda i śpiewem chóralnym towarzyszą nam co dzień z samego rana. Na niebie pojawiają się kluźce wracających żurawi i gęsi. Wszystko to może wzbudzać w każdym z nas zachwyt. To znak, że wiosna na dobre zagościła wśród nas. Jest ona dla nas wyjątkowa i jednocześnie bardzo pracowita.

W tym roku zima była łaskawa, więc rolnicy naszego powiatu bez szczególnego pośpiechu przygotowywali pola pod zasiewy i uprawy. Jednak przedwiośnie skrywało wiele niebezpieczeństw tj. przymrozki, na które narażone były rośliny i drzewa owocowe. Skutkiem czego mogą być niższe plony i zbiory owoców. Miejmy jednak nadzieję, że obyczaj topienia – symbolizującej pożegnanie złej zimy – Marzanny, uchroni nas przed sprawiającą na-

turze niespodzianki – wiosną.

Długi majowy weekend rozpoczął pierwszy dzień maja. Powiało chłodem – tak jak zimne są wspomnienia wielu z nas uczestniczących z konieczności w pochodach 1 majowych poprzedniego ustroju. Natomiast jedno z najważniejszych świąt państwowych – 3 Maja, minęło w ciszy i spokoju. Moim zdaniem zbyt wielkiej ciszy i spokoju. Tu i ówdzie homilie księży przypominały rangę kolejnej rocznicy uchwalenia pierwszej w Europie demokratycznej konstytucji, to jednak mało. Niewiele odbyło się, happeningów, spotkań i uroczystości związanych z tym świętem. Również niewiele mieszkańców powiatu zmanifestowało postawę patriotyczną poprzez wywieszanie flag. I gdyby nie dzień wolny, wielu szczególnie młodych mieszkańców miałyby problem z identyfikacją tego święta, w którym największy akcent położono na spotkaniach rodzinnych przy grillu, niż na wspominaniu naszej historii. Gdzie podział się w nas duch patriotyzmu?

Wraz z nastaniem wiosny również miła wiadomość dla mieszkańców naszego powiatu napłynęła od Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Na wydziale matematyki i informatyki odbyło się spotkanie w sprawie sieci szerokopasmowego Internetu. W najbliższym czasie powstanie 19 węzłów powiatowych, które zapewnią dostęp do internetu 144 gminom w województwie. W pierwszej kolejności podłączone będą urzędy i szkoły, wiejskie świetlice i biblioteki, następnie użytkownicy prywatni. Co to da mieszkańcom naszego powiatu? Skończą się problemy z internetem w małych miejscowościach, usprawniona zostanie praca urzędów, szkół i szpitala w Chełmży, będzie można studiować na odległość i załatwiać formalności w urzędzie, banku, poczcie bez ruszania się z domu. Już niebawem to my, mieszkańcy powiatu toruńskiego jako pierwsi w Polsce korzystając będziemy z Kujawsko-Pomorskiej Sieci Informacyjnej. Obyśmy mądrze i w większym zakresie niż mieszkańcy Anglii (ok. 15%) korzystali z tego dobrodziejstwa cywilizacyjnego naszych czasów. *Andrzej Siemianowski*

Przewodniczący Rady Powiatu Toruńskiego

Pani Monika Tomaszewska najlepsza w Polsce

W dniu 30 maja, w Warszawie, odbyła się uroczystość II edycji ogólnopolskiego konkursu o tytuł „Przyjaciela Rodziny” organizowanego przez Fundację Ernst & Young. Głównym celem konkursu jest wybór i wyróżnienie pracowników pomocy społecznej, wyróżniających się przyjaznym nastawieniem, życzliwością, empatią oraz aktywnością w rozwiązywaniu problemów. W tegorocznej edycji konkursu na 90 pracowników socjalnych głosowało ponad 450 rodzin zastępczych i rodzinnych domów dziecka. Zwyciężyło zaledwie dwóch – wśród nich

pani Monika Tomaszewska z powiatu toruńskiego – pracownik socjalny Powiatowego Centrum Pomocy Rodziny w Toruniu. Laureatom nagrody wręczyła Wiceminister Pracy i Polityki Społecznej pani Joanna Kluzik – Rostkowska. To ogromny sukces Pani Moniki Tomaszewskiej. Jesteśmy z niego bardzo dumni. Dziękujemy i gratulujemy! *Jan Krajewski*



Pani Monika Tomaszewska - w środku

Wizyta samorządowców z rejonu sołecznickiego

27.04.2007 gośćmi starostwa było szesnastu przedstawicieli instytucji samorządowych z rejonu sołecznickiego na Litwie. Przyjechali oni z kilkudniową wizytą na zaproszenie Stowarzyszenia Wspólnota Polska. Dzień rozpoczął się od spotkania z władzami powiatu i pracownikami. Tu, przy kawie i pierniczkach, goście mogli zapoznać się ze strukturą podziału administracyjnego kraju, rolą poszczególnych jst oraz najważniejszymi informacjami dotyczącymi powiatu toruńskiego. Następnie, już w dwóch grupach, wyruszyli na zwiedzanie. Pierwsza grupa udała się do Chełmży, gdzie po spotkaniu z Burmistrzem odbyła wycieczkę po mieście, wspięła się na wieżę konkatedry,

zwiedziła szpital powiatowy, a następnie na zakończenie obejrzała nowo-wybudowany kompleks rekreacyjny



w Zalesiu. Druga grupa spotkała się z Wójtem gminy Lubicz, skąd po obejrzeniu ciekawej prezentacji, pojechała do Zespołu Szkół nr 1, a następnie udała się do DPS Dom Kombatanta w Dobrzejewicach. Sądząc z komentarzy, zwiedzane miejsca bardzo się naszym gościom spodobały. To już kolejna wizyta mieszkańców rejonu sołecznickiego w naszym rejonie – miejmy nadzieję, iż prowadzona już od kilku lat współpraca i wymiana doświadczeń nadal będzie kwitnąć. *Malwina Rouba*

Matura 2007

W szkołach ponadgimnazjalnych prowadzonych przez Powiat Toruński do egzaminu maturalnego przystąpiło prawie 270 absolwentów liceów i techników w Chełmży i Gronowie. W Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych w Gronowie egzamin zdawało na starych zasadach jeszcze 31 abiturientów. Maturzystom życzymy uzyskania jak największej liczby punktów i dostania się na wymarzone studia. Podczas wręczania świadectw Starosta Toruński uhonoruje, już tradycyjnie, najlepszego maturzystę. *Teresa Drązkowska*



Wakacyjny konkurs fotograficzny - Czy znasz nasz powiat?

Wakacyjne miesiące to idealny czas na spacer, wędrówki i wycieczki, na odkrywanie nowych i nieznanych zakątków. Teren powiatu toruńskiego – bogaty w atrakcje przyrodnicze i kulturowe – doskonale nadaje się na tego typu wyprawy. Tego lata wraz z OM PTTK w Toruniu, zapraszamy wszystkich czytelników miesięcznika „Powiat Toruński” do sprawdzenia jak dobrze znają najbliższe okolice. **Czy z pozoru znane miejscowości mogą kryć w sobie jakieś tajemnice?**

Wybierając się na wyprawę – pieszo, rowerem lub autem, nie zapomnijcie Państwo zabrać ze sobą aparatu fotograficznego. Potem wystarczy tylko odnaleźć **wszystkie miejsca** z zamieszczonych na stronie 16 zdjęć i sfotografować się na ich tle. Zdjęcia należy wykonać tak, aby nie pozostawały żadne wątpliwości, iż są to właśnie miejsca zaprezentowane w naszym konkursie. Zdjęcia które nie spełnią powyższych wymogów nie wezmą udziału w konkursie. Poszczególne fotografie wykonane zostały w gminach: 1. Miasto Chełmża, 2. Gmina Chełmża, 3. Gmina Czernikowo, 4. Gmina Lubicz, 5. Gmina Obrowo, 6. Gmina Zławieś

Wielka, 7. Gmina Łysomice, 8. Gmina Łubianka, 9. Gmina Wielka Nieszawka W naszej zabawie może wziąć udział każdy – niezależnie od wieku czy miejsca zamieszkania. Liczy się chęć poznania i zwiedzenia nowych, fascynujących, a często wciąż nieodkrytych miejsc! Komplety zdjęć, wraz z imieniem, nazwiskiem i danymi kontaktowymi oraz dopiskiem KONKURS FOTOGRAFICZNY, przesyłać można drogą elektroniczną na adres promocja@powiattorunski.pl, pocztą do Wydziału Rozwoju i Projektów Europejskich Starostwa Powiatowego w Toruniu, ul. Szosa Chełmińska 30/32, 87-100 Toruń, pok. 137 lub przynieść osobiście do sekretariatu Starostwa, pok. 133, najpóźniej do dnia 10 września 2007 r. do godz. 15:30 (data stempla pocztowego).

W dniu 30 września 2007 r. w Wydziale Rozwoju i Projektów Europejskich, spośród wszystkich zgłoszonych i poprawnie zweryfikowanych przez komisję konkursową prac, wylosujemy zwycięzców. Do ich rąk trafią m.in. aparat fotograficzny, koszulki, pamięci przenośne, foldery, mapki i inne atrakcyjne nagrody. Regulamin konkursu dostępny jest na stronie www.powiattorunski.pl w zakładce Miesięcznik Powiatowy.

Serdecznie zapraszamy do wspólnej zabawy!

Zapraszamy na powiatowe szlaki

Dużymi krokami zbliża się okres wakacyjny. Bogaty w atrakcje turystyczne, przyrodnicze i zabytki, teren powiatu toruńskiego stanowi idealne miejsce do wypoczynku zarówno dla mieszkańców Torunia i okolic, jak również przybyszów z bardziej odległych miejsc. To świetne miejsce nie tylko na dłuższy pobyt, ale również na popołudniową czy weekendową wycieczkę. O to, co najbardziej polecają obejrząc na swoim terenie, zapytaliśmy gospodarzy – Burmistrza i Wójtów gmin wchodzących w skład powiatu toruńskiego.



Do jakich ciekawych miejsc zaprosiłby Pan przyjeżdżających tu na wypoczynek turystów i okolicznych mieszkańców?

Pan Jerzy Czerwiński – Burmistrz Chełmży: Chełmża jest jedną z najstarszych miejscowości ziemi chełmińskiej. Jej początki sięgają lat

czterdziestych XIII wieku, ale za oficjalną datę powstania uważa się ufundowanie przez biskupa Heidenryka w 1251 roku katedry pw. św. Trójcy. I właśnie w pierwszej kolejności do jej zwiedzenia zaprosiłbym przyjeżdżających turystów. Katedra chełmżyńska jest jednym z najcenniejszych zabytków na obszarze Pomorza. Od swego powstania w XIII i XIV wieku do początków XIX wieku była sercem diecezji chełmińskiej. Gościła królów, biskupów, dyplomatów i wielu innych znakomitych gości. Dziś pełni funkcję kościoła parafialnego. Pełna zabytków, jest świadectwem bogatej przeszłości Chełmży i całego Pomorza Nadwiślańskiego. Jest też przystanią, w której miejsce ostatniego, najdłuższego spoczynku znalazło 36 dostojnych biskupów, mistrzowie i bracia krzyżacy oraz wielu dobrodziejów kościoła. Następnym godnym polecenia miejscem byłby kościół filialny pw. Św. Mikołaja. Dzisiejszy kościół to obiekt w zrębie swym gotycki, wzniesiony w okresie od II poł. XIII do połowy wieku XIV. Wyposażenie kościoła zmieniało się. Dbali o nie liczni darczyńcy, w tym burmistrz Żuława, który wniósł na swój koszt manierystyczny ołtarz główny. Dziś we wnętrzu zachowały się ołtarze m.in. św. Stanisława i Antoniego oraz św. Barbary. Na ścianach widoczne są zatarte epitafia, które świadczą o tym, iż we wnętrzu chowano znacznych chełmżan. Na uwagę zasługuje również nasz malowniczy Rynek – „serce” Chełmży. Otaczają go okazałe kamienice, powstałe na przełomie XIX i XX wieku. Rynek zdobi okazały ratusz, kawiarenki i kolorowe fasady domów, ozdobione pięknymi ornamentami i detalami architektonicznymi.

Do najbardziej wartościowych i efektownych zabytków, czy rezerwatów dotrzeć jest stosunkowo łatwo – ujęte są



Chełmża - widok z lotu ptaka

one bowiem w większości przewodników po naszym terenie. Jednak sporo urokliwych i ciekawych miejsc nigdy nie doczeka się takiego oficjalnego opisu. Jakie są Pana ulubione zakątki – gdzie na terenie własnej gminy najbardziej lubi Pan spędzać czas?

J.C.: Jezioro Chełmżyńskie jest najlepszym miejscem do spędzenia wolnego czasu. Ze względu na jego rozległość – ok. 300 ha – można znaleźć takie miejsca, gdzie nie spotka się nikogo. Towarzyszem mogą być jedynie łabędzie, mewy, perkozy, łyski. W wodach J. Chełmżyńskiego nie tylko można pływać, ale złapać taką rybę. Po drugiej stronie jeziora, naprzeciw miasta, zapraszają ukryte wśród drzew piękne rekreacyjne ścieżki. W sam raz na rower i na spacer. Nie każde miasto ma jezioro u samego boku. Chełmża jest wyjątkowa.

A gdyby miał Pan polecić najbardziej ulubione miejsce w sąsiedniej gminie, to byłoby to...

J.C.: Ponieważ jestem fanem aktywnego odpoczynku (uprawiam turystykę rowerową) więc tych ulubionych miejsc jest wiele. Jednak najczęściej jeżdżę po okolicach należących do gminy Chełmża. I tak mogę polecić wycieczkę na trasie Chełmża – Pluskowęsy – Zalesie, gdzie dojeżdża się do ośrodka rekreacyjno – wypoczynkowego. Tu warto pozostać na dłużej, w końcu nie na rowerze świat się kończy. Jest tu bar, są parkingi, sklepik i wypożyczalnia sprzętu pływającego, kusi plaża i grill. Na boisku można pograć w siatkówkę i piłkę nożną, skorzystać ze strzeżonego kąpieliska i pola namiotowego. Ośrodek jest zadbane, wszędzie czysto i schludnie. Warto tu częściej przyjeżdżać, bowiem organizowane są tu festyny archeologiczne, występy muzyczne i inne atrakcje.



Do jakich ciekawych miejsc zaprosiłby Pan przyjeżdżających tu na wypoczynek turystów i okolicznych mieszkańców?

Pan Jacek Czarnecki, Wójt gminy Chełmża: Zapraszam do Zalesia, nad jezioro Chełmżyńskie. Myślę, że

tutejszy ośrodek rekreacyjno-wypoczynkowy jest dobrą wizytówką naszej Gminy i zasługuje na uwagę turystów i oko-

licznych mieszkańców. Może obecnie bardziej zaspokajają oczekiwania przybywających tutaj na krótszy czas, mam na myśli popołudniowe czy weekendowe wycieczki, ale już za jakiś czas będziemy mogli jako gmina zaoferować turystom i wczasowiczom między innymi pole namiotowe z pełną infrastrukturą, dostępna będzie kuchnia letnia z częścią rekreacyjną i ciągi piesze, plac zabaw dla dzieci, pomosty na jeziorze. Obecnie inwestycja obejmująca wspomniane przez mnie elementy infrastruktury turystycznej jest w trak-

cie realizacji i potrwa do 2008 roku. Nadmienię, jeszcze tylko, że inwestycja realizowana jest ze środków UE.

Do najbardziej wartościowych i efektownych zabytków, czy rezerwatów dotrzeć jest stosunkowo łatwo – ujęte są one bowiem w większości przewodników po naszym terenie. Jednak sporo urokliwych i ciekawych miejsc nigdy nie doczeka się takiego oficjalnego opisu. Jakie są Pańskie ulubione zakątki – gdzie, na terenie własnej gminy, najbardziej lubi Pan spędzać czas?

J.C.: Mój ulubiony zakątek w gminie, to Grodno i okolice Jeziora Grodzieńskiego. Jeżeli ktoś szuka spokoju, nadmiaru przyrody to tutaj je na pewno znajdzie. Dodam, że na półwyspie grodzieńskim już przez 10 lat przez archeologów



Do jakich ciekawych miejsc zaprosiłby Pan przyjeżdżających tu na wypoczynek turystów i okolicznych mieszkańców?

Pan Zdzisław Gawroński, Wójt gminy Czernikowo: Gmina Czernikowo, to obszar posiadający niezliczoną ilość różnorodnych walorów przyrodniczych i turystycznych, gwarantujących, że jest ona miejscem idealnym dla turystów. Amatorzy letniego wypoczynku wodnego mogą spędzić czas nad malowniczo położonymi jeziorami. Szczególnym powodzeniem cieszy się Jezioro Zacisze. Oprócz tego na terenie gminy znajdują się jeszcze jeziora: Steklińskie i Kijaszowskie. Na terenie gminy położona jest wyspa Zielona Kępa, leżąca między obecnym głównym nurtem Wisły a jej starorzeczem, stanowiąca obszar krajobrazu chronionego i przepiękny element przyrody, będąca jednocześnie wymarzoną miejscem do wędkowania. Coraz większą popularnością w gminie cieszą się – ścieżka rowerowa o długości 30 km, biegnąca przez Czernikowo, Witowąż i Osówkę oraz umiejscowiona na obrzeżach Czernikowa ścieżka dydaktyczna – przyrodnicza „Borowa Ścieżka”. W gminie Czernikowo godne odwiedzenia są ponadto liczne miejsca będące śladami odległej i bliższej przeszłości. Należą do nich: gotycki kościół w Czernikowie z 1370 roku, neogotycki kościół w Mazowszu, kościół w Makowiskach z XX w. oraz ewangelicki Dom Modlitw w Wilczych Kątach, powstały w XVIII wieku. Znajdują się tutaj także miejsca zadumy, w których człowiek może oddać się refleksji. Do takich obiektów należą: cmentarz ewangelicki

z II poł. XVIII w. w Wilczych Kątach, cmentarz poewangelicki z I poł. XVII we Włęczu oraz rozlokowane na terenie całej gminy kapliczki i krzyże przydrożne. Gmina Czernikowo to obszar, na którym każdy może odnaleźć coś interesującego.

Jakie są Pańskie ulubione zakątki – gdzie, na terenie własnej gminy, najbardziej lubi Pan spędzać czas?

Z.G.: Z racji tego, że jestem amatorem wędkowania i wypoczynku na świeżym powietrzu, każdą wolną chwilę staram się spędzać w otoczeniu przyrody. Moje ulubione miejsca znajdują się w pobliżu zbiorników wodnych, co związane jest z możliwością połowu ryb. Swój wolny czas, szczególnie latem, spędzam najchętniej nad Jeziorem Zacisze, a także na wyspie Zielona Kępa. Wisła o tej porze roku prezentuje się przepięknie i oferuje dodatkowo całe bogactwo ryb. Uważam, że niewiele rzeczy może równać się ze smakiem upieczonej na grillu własnoręcznie złowionej ryby, spożywanej w gronie najbliższych.

z UMK w Toruniu odkrywane są z roku na rok niezwykle tajemnice znajdującej się w tym miejscu osady obronnej z początku epoki żelaza. Wierzę, że w gminie w tym miejscu, w bliższej lub dalszej przyszłości, uda się wybudować park kulturowy, z którego będziemy znani już nie tylko w regionie, Polsce ale i w Europie.

A gdyby miał Pan polecić najbardziej ulubione miejsce w sąsiedniej gminie, to byłoby to...

J.C.: ...miejscowość Leszcz w Gminie Łubianka.



Plaża w Zalesiu

Jakie są Pańskie ulubione zakątki – gdzie, na terenie własnej gminy, najbardziej lubi Pan spędzać czas?

Z.G.: Myslę, że godnym polecenia miejscem jest znajdujący się w sąsiedniej gminie Kikół karmelicki klasztor w Trutowie, pochodzący z początku XVIII w. Jego położenie na niewielkim wzgórzu, urzekająca oryginalność i niepowtarzalny klimat sprawiają, że obiekt ten jest wart obejrzenia.

A gdyby miał Pan polecić najbardziej ulubione miejsce w sąsiedniej gminie, to byłoby to ...

Z.G.: Myslę, że godnym polecenia miejscem jest znajdujący się w sąsiedniej gminie Kikół karmelicki klasztor w Trutowie, pochodzący z początku XVIII w. Jego położenie na niewielkim wzgórzu, urzekająca oryginalność i niepowtarzalny klimat sprawiają, że obiekt ten jest wart obejrzenia.



Do jakich ciekawych miejsc zaprosiłby Pan przyjeżdżających tu na wypoczynek turystów i okolicznych mieszkańców?

Pan Jarosław Bukowski, Wójt gminy Łysomice: Gmina Łysomice posiada na swoim terenie wiele ciekawych miejsc, które są godne polecenia. Najbardziej znanym miejscem na naszym terenie jest bez wątpienia Obserwatorium Astronomiczne w Piwnicach. Obecnie Centrum Astronomii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

w Piwnicach jest największym ośrodkiem astronomii obserwacyjnej w Polsce. W centrum zobaczyć można największy w Polsce (90 cm), zwierciadlany teleskop optyczny oraz trzeci co do wielkości w Europie, 32 metrowy radioteleskop. Polecając ciekawe miejsca, nie sposób pominąć obiektów sakralnych, które należą do cennych zabytków naszej gminy. Są to trzy kościoły rzymskokatolickie we wsiach Papowo Toruńskie, Gostkowo i Świerczynki oraz zapomniana zabytkowa kaplica dworska w Ostaszewie. Również zespoły podworskie, których na naszym terenie jest osiem, stanowią cenną wartość kulturalną – historyczną naszej gminy.

z II poł. XVIII w. w Wilczych Kątach, cmentarz poewangelicki z I poł. XVII we Włęczu oraz rozlokowane na terenie całej gminy kapliczki i krzyże przydrożne. Gmina Czernikowo to obszar, na którym każdy może odnaleźć coś interesującego.

Do najbardziej znanych należy dwuskrzydłowy pałac w Turznie (obecnie prywatna posiadłość).

Do najbardziej wartościowych i efektownych zabytków, czy rezerwatów dotrzeć jest stosunkowo łatwo – ujęte są one bowiem w większości przewodników po naszym terenie. Jednak sporo urokliwych i ciekawych miejsc nigdy nie doczeka się takiego oficjalnego opisu. Jakie są Pańskie ulubione zakątki – gdzie, na terenie własnej gminy, najbardziej lubi Pan spędzać czas?

J.B.: W naszej gminie znajduje się kilka ulubionych zakątków, gdzie można spędzić miło czas. Jeżeli istnieje potrzeba spędzenia czasu w ciszy i spokoju, w formie spaceru lub przejażdżki rowerowej, zapewne takim miejscem, godnym polecenia jest rezerwat „Las Piwnicki”, który na powierzchni 37 ha posiada 300 – letnie dęby oraz inne zbiorowiska roślin leśnych. Ponadto posiadamy duży areał lasów, po których można także pojeździć rowerem i wsłuchiwać się w śpiew ptaków, szum lasu oraz podziwiać piękno dzięki przyrody leśnej. Inną formę spędzenia wolnego czasu umożliwia nam malowniczo położone jezioro kamionkowskie. Nad jeziorem znajduje się ośrodek wypoczynkowy z bogatą bazą gastronomiczno – handlową, pole namiotowe, wypożyczalnia sprzętu pływackiego, domki letniskowe, parking oraz hotel. Ulubionymi formami aktywnego wypoczynku są: pływanie, pływanie na łódkach, kajakach i rowerach wodnych. Ponadto atrakcyjną formą spędzenia wolnego

czasu są bardzo modne w ostatnim czasie przejażdżki rowerowe szlakami rowerowymi, które przebiegają również przez teren naszej gminy. Pierwszy szlak rowerowy rozpoczyna się w Toruniu



Jezioro w Kamionkach

i prowadzi przez Papowo Toruńskie, Lipniczki, Gostkowo, Turzno, ośrodek wypoczynkowy i kończy się w Młyncu. Długość 35 km. Drugi szlak rowerowy o długości 80 km rozpoczyna się w Toruniu i biegnie przez gminę Łysomice, Wąbrzeźno, Radzyń Chełmiński, aż do Grudziądza. Taki rodzaj odpoczynku umożliwia nam zwiedzanie terenu, poznawanie ciekawych miejsc, nie tylko naszej gminy ale także innych. Jednocześnie dzięki takiej formie odpoczynku krzewimy kulturę fizyczną, co wpływa na nasze lepsze samopoczucie oraz zdrowie.

A gdyby miał Pan polecić najbardziej ulubione miejsce w sąsiedniej gminie, to byłoby to...

J.B.: W ościennej gminie, Łubiance, najbardziej ulubionym oraz znanym miejscem godnym polecenia jest Zamek Bierzgowski, natomiast w Gminie Chełmża największą uwagę przyciąga Ośrodek Wypoczynkowy w Zalesiu, który w ostatnim czasie został mocno zmodernizowany.



Do jakich ciekawych miejsc zaprosiłby Pan przyjeżdżających tu na wypoczynek turystów i okolicznych mieszkańców?

Pan Jerzy Zająkała, Wójt gminy Łubianka: Cała gmina Łubianka jest ciekawa i interesująca. Obszar gminy zawiera w sobie zarówno obiekty architektoniczne

o szczególnej wartości historycznej, jak i wyjątkowo idylliczne tereny o wielkiej wartości krajobrazowej i przyrodniczej. Naszą perełką jest niewątpliwie pokrzyżacki zamek warowny w Zamku Bierzgowskim, pochodzący z XIII wieku. W latach 1998 – 2001 zamek został wspaniale odrestaurowany i dzisiaj łączy w sobie oryginalność architektury i średniowieczny klimat z nowoczesną infrastrukturą komunalną. Obecnie mieści się w nim Diecezjalne Centrum Kultury. Wielką wartość kulturową zawierają w sobie także średniowieczne, gotyckie kościoły w Bierzgowie i Przeźnie. Zarówno ich architektura, jak i wspaniałe przedmioty liturgiczne, dzięki wielkiej trosce parafian, znajdują się w bardzo dobrym stanie.



Zamek Bierzgowski

XVIII wieczny kościół w Biskupicach natomiast jest zlokalizowany na miejscu wcześniejszego kościoła średniowiecznego. Nieco inny charakter mają dwa obiekty podworskie w Warszewicach i Wybczu. Są to obiekty z połowy XIX wieku i mieszczą się w nich szkoły podstawowe. Obiekt w Wybczu jest otoczony wspaniałym, 5-hektarowym par-

kiem, w którym znajdujemy szczególne okazy przyrodnicze. Wśród szczególnych zasobów przyrodniczych wymienię przede wszystkim piękne lasy mieszane i iglaste w Zamku Bierzgowskim i Przeźnie oraz szczególnie urokliwy wąwóz pomiędzy Zamkiem Bierzgowskim i Leszczem. Gmina Łubianka jest wspólnotą szczególnie usportowioną. Posiadamy trzy, dobrze wyposażone przyszkolne sale gimnastyczne (Brachnowo, Łubianka, Pigża) oraz stadion sportowy w Pigży, z okólną bieżnią tartanową, boiskami wielofunkcyjnymi i kortami tenisowymi. Posiadamy także kilka boisk piłkarskich oraz atrakcyjne trasy biegowe w Łubiance, Pigży i Zamku Bierzgowskim. Zapraszamy nie tylko do odwiedzenia tych ciekawych miejsc, ale także do udziału w licznych imprezach sportowych, w tym biegowych, organizowanych zarówno dla wyczynowych sportowców, jak i – a może przede wszystkim – dla amatorów. Szczegółowy wykaz imprez znajduje się na naszej stronie: www.lubianka.pl.

Do najbardziej wartościowych i efektownych zabytków, czy rezerwatów dotrzeć jest stosunkowo łatwo – ujęte są one bowiem w większości przewodników po naszym terenie. Jednak sporo urokliwych i ciekawych miejsc nigdy nie doczeka się takiego oficjalnego opisu. Jakie są Pańskie ulubione zakątki – gdzie, na terenie własnej gminy, najbardziej lubi Pan spędzać czas?

J.Z.: Oczywiście miejscem, w którym spędzam najwięcej czasu jest budynek Urzędu Gminy. Zwracam przy okazji uwagę, że jest to także obiekt o wartości historycznej. Pochodzi z połowy XIX w. i został kompletnie zmodernizowany w latach 2004 – 2006. Jednakże miejscem, w którym najchętniej przebywam jest zamek warowny w Zamku Bierzgowskim i jego otoczenie.

A gdyby miał Pan polecić najbardziej ulubione miejsce w sąsiedniej gminie, to byłoby to...

J.Z.: Sąsiednie gminy mają w sobie również wiele piękna. Szczególną wartość ma niewątpliwie „Las Piwnicki” w gminie Łysomice, na skraju którego znajduje się obserwa-

rium astronomiczne toruńskiego Uniwersytetu. U naszych sąsiadów znajdują się także atrakcyjne tereny wypoczynkowe nad Jeziorem Chełmżyńskim, w Zalesiu, gm. Chełmża oraz nad jeziorem w Kamionkach, gm. Łysomice.

Do jakich ciekawych miejsc zaprosiłby Pan przyjeżdżających tu na wypoczynek turystów i okolicznych mieszkańców?

Pan Andrzej Wieczyński, Wójt gminy Obrowo: Z pewnością nad jezioro w Osieku n/Wisłą i nad jezioro w Dzikowie. Poleciłbym też piękne zakątki wiślane, a także dworki i parki przydworskie w Obrowie, Łążynie II oraz zespół pałacowo-parkowy w Zębowie. Warto też zwrócić uwagę na nowo powstałe osiedla mieszkaniowe w Głogowie i Brzozówce.

Jakie są Pańskie ulubione zakątki – gdzie, na terenie



własnej gminy, najbardziej lubi Pan spędzać czas?

Najbardziej lubię spędzać czas w dworku w Obrowie, bo tu pracuję i spotykam się z mieszkańcami swej gminy, a czasami odpoczywam.

A gdyby miał Pan polecić najbardziej ulubione miejsce w sąsiedniej gminie, to byłoby to....

A.W.: Ulubionymi miejscami w sąsiednich gminach są: urokliwe okolice Okonina w Gminie Ciechocin i piękne widoki zakola rzeki Drwęcy w Gminie Lubicz.



Do jakich ciekawych miejsc zaprosiłby Pan przyjeżdżających tu na wypoczynek turystów i okolicznych mieszkańców?

Pan Kazimierz Kaczmarek, Wójt gminy Wielka Nieszawka: Gmina Wielka Nieszawka posiada bardzo ciekawe pod względem historycznym zasoby dziedzictwa kul-

turowego. Znajdują się tutaj ruiny zamku krzyżackiego w Małej Nieszawce. Zamek znajduje się obecnie na terenie prywatnym, jednak dzięki uprzejmości właścicieli udostępniony jest zwiedzającym. Kolejnym wartym zwiedzenia zabytkiem jest Kościół rzymskokatolicki w miejscowości Mała Nieszawka. Kościół powstał na bazie drewnianej kaplicy osadników holenderskich przybyłych z Holandii i Fryzji. Stanowi on jeden z najcenniejszych zabytków gminy. Objęty jest ścisłą ochroną konserwatorską. W tej samej wsi obejrzeć możemy również nieczynny już ewangelicki cmentarz z drugiej połowy XIX wieku. Gmina Wielka Nieszawka posiada również obiekty związane z historią techniki i cywilizacji – w Brzozie i Cierpicach obejrzeć możemy strażnice drogowe murowane, ustawione przy linii kolejowej Toruń-Inowrocław oraz jedną strażnicę przy linii Toruń-Bydgoszcz. W Wielkiej Nieszawce natomiast znajduje się murowany budynek młeczarni z końca XIX wieku. Obiekty zachowane są w dobrym stanie i podlegają ochronie konserwatorskiej. W lasach Gminy Wielka Nieszawka występują liczne pomniki i osobli-

wości przyrody np. 600-letnie dęby obok leśniczówki Zielona, sosny zrosnięte na kształt litery N lub sosna „zawieszona” na korzeniach 5 metrów nad osuwiskiem we wsi Brzoza. W 2004 roku na terenie Gminy Wielka Nieszawka zostały utworzone turystyczne szlaki rowerowe: czerwony, czarny, zielony, niebieski i żółty. Bardzo miłą niespodzianką dla pasjonatów sportów zimowych stanowi fakt, że odcinki szlaków pieszych i rowerowych na terenach leśnych, jak również na terenach polnych, znakomicie nadają się do wykorzystania zimą jako narciarskie trasy biegowe.

Jakie są Pańskie ulubione zakątki – gdzie, na terenie własnej gminy, najbardziej lubi Pan spędzać czas?

K.K.: Spokojnym, zacisznym miejscem, do którego zapraszam, są okolice rzeczki „Zielonka” w Dybowie, teren należący do Nadleśnictwa Cierpizewo. Warto również wspomnieć, że „Zielonka”, która przepływa obok leśniczówki o tej samej nazwie, spływając po bruku morenowym, tworzy piękny i jedyny w okolicy wodospad o wysokości ok. 1 metra.

A gdyby miał Pan polecić najbardziej ulubione miejsce w sąsiedniej gminie, to byłoby to.....

K.K.: Malownicze ruiny zamku w gminie Lubicz. W miejscu, gdzie Drwęca wpada do Wisły, wznoszą się malownicze ruiny zamku, o którego w przeszłości staczano często boje, gdyż z jednej strony stanowił niejako klucz do ziemi dobrzyńskiej, a z drugiej bronił jej przed Krzyżakami. Do dziś zachowała się część wieży i fundamenty pozostałych fragmentów zamku.



Do jakich ciekawych miejsc zaprosiłby Pan przyjeżdżających tu na wypoczynek turystów i okolicznych mieszkańców?

Pan Marek Olszewski, Wójt gminy Lubicz:

Gmina Lubicz posiada wiele takich

miejsc, gdzie można w różnorodny i ciekawy sposób spędzić czas wolny. Wspaniałe i niezwykle wystawy oraz ekspozycje posiada Muzeum Piśmiennictwa i Drukarstwa w Grębocinie, umiejscowione w zabytkowym kościele poewangelickim. Już w czerwcu odbędzie tam się Festyn Rycerski. W czerwcu również zapraszamy na ulicę Lipnowską w Lubiczu Górnym, na barwne święto wielu kultur, które w prze-



szłości nadały jej specyficzny charakter.

Wśród najciekawszych zabytków znajdujących się na terenie Gminy Lubicz, na szczególną uwagę zasługują: pałac wraz z parkiem dworskim w Gronowie, uroczy drewniany kościółek w Młyńcu z XVIII w., ruiny XIV-wiecznego zamku w Złotorii, malowniczo położone w pobliżu ujścia Drwęcy do Wisły, kościoły z zabytkowym wnętrzem i wyposażeniem



Kościół w Młyńcu

z XVIII i XIX w. w Złotorii, kościół w Rogowie z wyposażeniem z XVII i XVIII wieku. Dla żądnych poszukiwań historycznych proponujemy odwiedzenie grodziska wczesnośredniowiecznego z VIII wieku w Jedwabnie. Można również zastanowić się nad spływem kajakowym Drwęcą od Młyńca aż do Złotorii. Na terenie gminy zlokalizowany jest rezerwat ichtiologiczny „Dolna Drwęca”, z występującymi tu m.in. trocią wędrowną i pstrągiem. Turyści i wypoczywający znajdą u nas również ciekawe miejsca do rekreacji: korty tenisowe w Lubiczu Dolnym, stadninę koni w Grabowcu, pełnowymiarową salę gimnastyczną w Lubiczu Górnym.

Do najbardziej wartościowych i efektownych zabytków, czy rezerwatów dotrzeć jest stosunkowo łatwo – ujęte są

one bowiem w większości przewodników po naszym terenie. Jednak sporo urokliwych i ciekawych miejsc nigdy nie doczeka się takiego oficjalnego opisu. Jakie są Pańskie ulubione zakątki – gdzie, na terenie własnej gminy, najbardziej lubi Pan spędzać czas?

M.O. Bardzo piękne, zielone i wciąż naturalne są tereny w Dolnie Drwęcy, biegnącej przez cały obszar naszej gminy. Wspaniałe widoki ciągną się od Młyńca, poprzez Jedwabno, Lubicz Dolny, Lubicz Górny, Nową Wieś aż po Kopanino i Złotorię. Ich zwiedzanie pieszo i rowerem ułatwia dobra sieć dróg. Bardzo ciekawe i zadbane są również lasy w okolicach Nowej Wsi i Kopanina.

A gdyby miał Pan polecić najbardziej ulubione miejsce w sąsiedniej gminie, to byłoby to...

M.O. Z pewnością podobają mi się zachowane w sposób naturalny i malownicze kompleksy leśne w gminie Obrowo. Interesujący jest zespół pałacowy w Turznie, dworki w Łążyńcu i Obrowie, a także otoczenie jeziora w Kamionkach. Do bardzo ciekawych miejsc zaliczam również Zamek Bierzgowski w Gminie Łubianka.



Do jakich ciekawych miejsc zaprosiłby Pan przyjeżdżających tu na wypoczynek turystów i okolicznych mieszkańców?

Pan Tadeusz Smarz Wójt Gminy Zławieś Wielka: Natchnienie relaksu, odpoczynku, poznanie odcieni zieleni, pogłębienie wiedzy i swoich umiejętności

plastycznych można zakosztować w Skłudzewie.

Jakie są Pańskie ulubione zakątki – gdzie, na terenie

własnej gminy, najbardziej lubi Pan spędzać czas?

T.S.: Na wysoczyźnie „pradoliny Wisły” właśnie w Skłudzewie oraz w okolicach przyczółka Wisły w Czarnowie, gdzie można łowić ryby oglądając Solec Kujawski.



Fundacja Piękniejszego Świata

Wakacyjne wspomnienia

O to, jak kiedyś wyglądały wakacje na terenie powiatu, zapytaliśmy p. Helenę Strzelecką:

Jestem nauczycielką na emeryturze. Całe życie zawodowe przepracowałam w szkole na wsi. Czułam się tu dobrze i byłam potrzebna, kochałam swoich uczniów. Wakacje to bardzo oczekiwany czas dla uczniów i dla nauczycieli.

Jak spędzałam wakacje? W pierwszych trzech latach pracy doksztalałam się, więc jeden miesiąc wakacji miałam zajęty, a następny odpoczywałam na wsi u rodziców. Pomagałam mamie w domu i w ogrodzie, lubię czytać – czytałam, spotykałam się z koleżankami i kolegami. Robiłam sobie sweterki na drutach – robię to do dziś z przyjemnością. Chorowałam na dyskopatię – kilka razy w czasie wakacji wyjeżdżałam na 3-tygodniowe wczasy lecznicze. To były piękne wyjazdy i miejscowości: Kamień Pomorski, Połczyn, dwa razy Szczawno Zdrój, Ciechocinek, Inowrocław. Poznawałam tam ciekawych ludzi np. Barbare Bitnerównę – tancerkę, czy Wandę Polańską – śpiewaczkę. Chodziłam do kina i do teatru, który

kocham. Mam siostrę która pracowała i mieszka w Gdyni. Co roku wyjeżdżałam do niej na kilka dni sama lub z mężem. Gdynia to piękne miasto. Zawsze mówiłam, że to jedyne miasto w którym mogłabym mieszkać. Na molo w Sopocie mogłam siedzieć godzinami, patrzeć na morze i statki na horyzoncie. To mnie uspokajało. Widok tłumów ludzi na Monte Casino w Sopocie to było to, oddychałam wielkim światem, nawet te sklepy, których nie miałam na co dzień. Często kupowałam sobie atrakcyjne rzeczy. Taki wyjazd to ładowanie akumulatorów na cały rok ciężkiej pracy nauczyciela. W kolejne wakacje byłam z dziećmi siostry w Szczawnicy, spływ Dunajcem. Może to moja dusza nauczyciela biologii i geografii widziała to tak pięknie i intensywnie? Mieliśmy wyjazdy z mężem na motorze do Ciechocinka na lody i spacer pod Tężniami. Resztę wakacji poświęcałam mężowi i domowi: np. remont i przygotowanie zapasów na zimę: kompoty, dzemy. Miałam czas na czytanie i myślenie o niebieskich migdałach. Przebywałam dużo na świeżym powietrzu. Moje wakacje były spokojne ale ciekawe.

Helena Strzelecka

PTTK - Na szlaku

Naszym Czytelnikom proponujemy dziś wędrowkę turystycznym szlakiem pieszym w kolorze zielonym, noszącym nazwę „Szlak Martyrologii i Męczeństwa”. Szlak powstał w latach 1970 – 1971, z inicjatywy działaczy społecznych Oddziału Miejskiego Polskiego Towarzystwa Turystyczno – Krajoznawczego im. Mariana Sydowa w Toruniu, i należy do najstarszych szlaków turystycznych ziemi chełmińskiej. Całkowita długość szlaku wynosi 38 kilometrów. Zasadą wytyczania szlaków turystycznych jest możliwość poruszania się za określonymi znakami szlaku w dwie strony oraz fakt, że wędrujący turysta może włączyć się do szlaku w każdym momencie, oczywiście uprzednio znając trochę trasę przebiegu szlaku. Początek szlaku zielonego znajduje się w Toruniu, przy przystanku MZK w rejonie węzła przy ul. Bażyńskich (0,0 km). Wędrując za znakami zielonymi – ul. Staszica, następnie Grudziądzką wychodzimy z miasta w kierunku północnym. Po przekroczeniu ul. Polnej oraz torów kolejowych łączących stacje kolejowe Toruń Wschodni z Toruniem Północ, szlak skręca w prawo w kierunku Centralnego Cmentarza Komunalnego, usytuowanego przy ul. Celniczej, na wprost głównej bramy, aby po chwili odbić w lewo i wzdłuż ogrodzenia cmentarnego, równoległe do ulicy Grudziądzkiej poprowadzić w kierunku widocznego kompleksu leśnego o nazwie Las Papowski. Po przekroczeniu ul. Grudziądzkiej zagłębiamy się w las, idąc nadal równoległe do ul. Grudziądzkiej. Po chwili mijamy po prawej stronie leśny parking a po 20 minutach wychodzimy na szeroką, leśną drogę. W prawo usytuowana jest leśniczówka Łysomice (6,0 km), przy której położony jest głaz – pomnik przyrody; szlak natomiast skręca w lewo, zmieniając kierunek marszu na zachodni. W niewielkiej odległości równoległe do szlaku, po jego prawej stronie wije się Struga Łysomicka. Po godzinie wędrowki szlak doprowadza nas do leśnego rezerwatu przyrody „Las Piwnicki” (10,5 km), który jest jednym z najstarszych na ziemi chełmińskiej – został bowiem utworzony w 1956 roku. Na powierzchni ponad 37 ha dominuje łęg olchowy oraz grąd z ponad 300 letnimi dębami i 160 letnimi sosnami. Znaki szlaku zielonego prowadzą nas przez środek rezerwatu szeroką i piaszczystą drogą, aby po krótkim czasie wyprowadzić na skraj kompleksu leśnego, przy dawnej osadzie Strugaj (11,2 km). Ponownie zmieniamy kierunek marszu na północny, sukcesywnie zbliżając się do wsi Piwnice (12 km),

Przedzamcze w Zamku Bierzgowskim



Był tu dawniej majątek, po którym pozostał zespół dworsko-parkowy oraz zabudowania folwarczne. Na skraju Piwnic, wkomponowane w zielenie, znajduje się Obserwatorium Astronomiczne UMK w Toruniu, z potężnym, 32 metrowej średnicy radioteleskopem. Szlak prowadzi dalej, wzdłuż lokalnej drogi asfaltowej, doprowadzając do Różankowa (14 km), wioskę z zespołem dworsko – parkowym z XIX wieku i pomnikami przyrody, a dalej biegnie do Świerczynek (15,3 km). Ta ostatnia wieś posiada dobrze zachowany kościół parafialny św. Jana Chrzciciela, gotycki z przełomu XIII/XIV wieku. Kilometr dalej dochodzimy do dawnej stacji kolejowej w Pigży (16,3 km), za którą szlak skręca w lewo w kierunku miejscowości Leszcz. Idąc w prawo doszliśmy do wsi Pigża, w której godnie uwagi jest dawne założenie dworsko – parkowe, pochodzące z początku XX wieku, z zespołem folwarcznym. Kontynuując naszą wędrowkę szlakiem dochodzimy do Leszcza (17,5 km), dawnego majątku wymienianego już w średniowieczu. Miejscowość posiada wybitne walory turystyczno – krajoznawcze m.in. grodzisko z XIV wieku, usytuowane na jezorze cypla, część zabudowań dawnego majątku, resztki zdziczałego parku dworskiego oraz liczne jary i wąwozy, tworzące bajkowe otoczenie. Jednym z takich jarów szlak zielony wyprowadza turystów z Leszcza. Przepina na ceglany mostku bezimienną strugę i ponownie wprowadza do kolejnego wąwozu. Po kilometry dochodzimy do dawnego przysiółka o nazwie Podleszcz (18,5 km). Szlak prowadzi wzdłuż szerokiej polnej drogi, mijając luźno rozrzucone domostwa z prawej oraz lewej strony drogi. Po półgodzinnej wędrowce dochodzimy do centrum dużej miejscowości o nazwie Zamek Bierzgowski (21 km), nie należy jej mylić z leżącym trzy kilometry dalej Bierzgowem. Miejscowość została założona w średniowieczu jako folwark zamkowy należący do komturstwa bierzgowskiego. Najcenniejszym obiektem historycznym wsi jest bardzo dobrze zachowany zamek krzyżacki, który w latach 1270 – 1415 był siedzibą konwentu i komtura. Obecnie w zamku mieści się Diecezjalne Centrum Kultury. Obok interesującego zamku, we wsi można również obejrzeć duży, ponad 7 ha, park zamkowy z usytuowanym tam cmentarzem rodowym Hasbachów oraz dąb szypułkowy – pomnik przyrody rosnący przy szosie do Bierzgow. Po tak długim marszu, do Torunia najlepiej powrócić PKS.

*Henryk Miłoszewski
Prezes Zarządu Oddziału Miejskiego
PTTK w Toruniu*

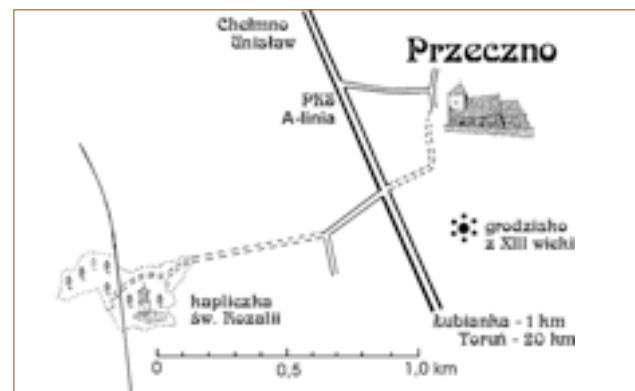
Niezwykłe miejsca w Przecznie

Jadąc szosą z Torunia do Chełmna, w miejscowości Przeczno napotykamy na ulicę św. Rozalii. Jest to droga prowadząca przez pola do nieodległego lasu, gdzie w parowie odnajdujemy studzienkę z krzyżem, a po przeciwnej stronie drogi, na niewielkim pagórku, ujrzymy białą kapliczkę. Nie jest to zwyczajna kapliczka – patronuje jej dwoje świętych, a wewnątrz niej znajduje się, widoczny przez przebite otwory – pień drzewa.

Według przekazów, w tym niezwykłym miejscu objawiła się święta Rozalia. Zdarzyło się to podczas epidemii cholery, która nawiedziła Przeczno w 1. połowie XVIII wieku. Z mieszkańców tej wioski ocalał tylko jeden człowiek – stary bogobojny wódz Józef Szmania. Dochodząc do zdrowia szukał w okolicy wody. Tak trafił do owego lasu, gdzie strudzony, opadł z sił. Wówczas ukazała mu się święta Rozalia, wskazując miejsce, gdzie znajduje się źródło. Poleciała również, aby na pniu dębu wyciąć jej oblicze. Faktem jest, że jako jedyny przeżył epidemię, zaś według archiwów i przekazów ustnych choroba już więcej nie nawiedziła Przeczna, mimo że w sąsiednich wioskach pochłaniała liczne ofiary. Mieszkańcy Przeczna przypisywali ten fakt wstawiennictwu i opiece św. Rozalii (która wspólnie ze św. Rochem była patronką wzywaną w czasie epidemii). Powszechnie czerpano „cudowną” wodę ze źródła.

W 2. połowie XIX wieku obmurowano pień dębu w formie kapliczki, w której znalazły się figury św. Rozalii i św. Rocha. W 1905 r. kapliczka, staraniem proboszcza Lisińskiego z Biskupic i mieszkańców, została odnowiona. W latach 30-tych parafialny oddział Akcji Katolickiej ożywił kult św. Rozalii, organizując przy niej odpusty parafialne. Zniszczona w czasie II wojny światowej kapliczka, została odbudowana w 1979 r. Nowa figura św. Rozalii i ożywienie kultu, zwłaszcza w dniu jej święta 4 września, nastąpiło w ostatnich 10 latach. Obecnie miejsce to jest odwiedzane przez mieszkańców Przeczna i okolic.

*Teresa Drażkowska
na podstawie materiałów źródłowych
z Parafii w Przecznie*



Znajomość gwary to powód do dumy

Każdy, kto przebywał podczas wakacji na Kaszubach musiał zauważyć występujące tam bujne przejawy regionalizmu wyrażające się w silnej identyfikacji z „Małą Ojczyzną”. A i turysta lubi poczuć się nieco „obco” we własnym kraju smakując nieznanymi mu regionalnymi potrawami czy słuchając odmiennego języka. Nawet telewizja bierze udział w promowaniu regionalnych odmian językowych, emitując programy poświęcone dialektowi śląskiemu, podhalańskiemu czy kaszubskiemu.

Okazuje się, że rozbudzenie zainteresowań regionalizmem powoduje, że także w mniejszych środowiskach lokalnych „Małych Ojczyzn” wyodrębnia się regionalne perełki, które z jednej strony przyczyniają się do integracji społeczności lokalnej – często wymieszanej w wyniku powojennych migracji – z drugiej zaś mogą przyczynić się do podniesienia turystycznej atrakcyjności danego obszaru. Do takich perełek z pewnością należą gwary.

Na terenie powiatu toruńskiego funkcjonują w zasadzie trzy gwary: chełmińska, dobrzyńska i kujawska. W okresie komunistycznej urawniłowki wmawiano ludziom, że gwara to niechlujny, zabrudzony – i to na doda-

tek głównie zniechęconymi germanizmami – ogólny język literacki, czyli język polski. Po 1989 r., gdy po okresie podporządkowania totalitarnej polityce mogła dojść do głosu rzetelna nauka, okazało się, że gwara to lokalna odmiana języka ogólnego, starsza niż język literacki, bo sięgająca czasów plemiennych, wcześniejszych nawet niż piastowskie. Polski język literacki mógł się bowiem upowszechnić dopiero po wynalezieniu druku, gdy z upływem kolejnych lat książka stała się w miarę masowa. Na Pomorzu upowszechnił się on jeszcze później, gdyż jeszcze do połowy XVI w. ze względu na narodowość naszego mieszczaństwa językiem urzędowym był język niemiecki.

Sprawa zaś obecnych zwłaszcza w gwarze chełmińskiej germanizmów, to kwestia późniejsza, efekt lat zaboru pruskiego, jednak w żadnym wypadku tychże germanizmów stawiać obok gwary, gdyż stanowią one jak najbardziej integralny jej słownik i nierzadko są bardzo dawnym i trwałym dziedzictwem kulturowym. Zresztą żywotna siła gwary chełmińskiej polegała na zdolności asymilacji tych obcych zapożyczeń, tak że w niczym one nie naruszyły jej polskiego systemu fonetycznego i morfologicznego, a wprost przeciwnie, to one zostały podporządkowane polskiej gramatyce i fonetyce. Co tu zresztą dużo mówić. Germanizmy to także niezwykle istotna

część gwary śląskiej, tak samo jak w gwarach wschodnich obecne są wpływy rosyjskie, białoruskie czy ukraińskie. Wszystkie obce zapożyczenia to rezultat naszej burzliwej historii.

Zasięg gwary chełmińskiej jest z grubsza taki: linia Wisły i Drwęcy oddziela ją od wielkopolsko-kujawskiej grupy dialektów polskich, na wschodzie granica idzie za linią Nieżywiec – Myśliwiec – Sarnowo, od północno-górnego wschodu i północy otacza ją grupa dialektów gruzińsko-lubawskich, od północnego zachodu zaś, od Świecia, gwara kociewska.

Gwarę dobrzyńską i kujawską od wielu lat bada i popularyzuje dr Adam Wróbel. Polecam zwłaszcza jego ostatnią publikację na ten temat zatytułowaną „Bo óny korzyniamy w zimi sum głyboko...” Co do gwary chełmińskiej, to centrum jej występowania stanowi obecnie Chełmża wraz z okolicami, która chyba z racji swego robotniczego charakteru i zasiedlenia mieszkańców zachowała te gwarę w najczystszej postaci. O sile tej gwary świadczy fakt, że przejęli ją również przedstawiciele i potomkowie ludności napływowej na te tereny. Po okresie

językowych ‘błędów i wypaczeń’, dowartościowaniem i popularyzacją gwary chełmińskiej (a może dziś raczej chełmińskiej) zajął się również niżej podpisany, który od dzieciństwa miał to szczęście, że był dwujęzyczny. Dlatego też, kto chce posłuchać gwary chełmińskiej w żywym użyciu, niech przyjeżdża do Chełmży. Tu usłyszy dużo dużo więcej niż ogólnopomorskie „jo”.

A kto chce w gwarze coś poczytać, to zapraszam do lektury felietonów w chełmińskim dodatku „Nowości”, chociaż przestrzegam, że „łatwój się godo niż czyto”, lub też do zapoznania się z moimi publikacjami: „Słownikiem gwary używanej w Chełmży i okolicach (tzw. gwary chełmińskiej)” lub „Krótki historii Chełmży (od pirskich poczuntków do dzisiaj)”.

W zachodniej Europie gwar się nie wstydzą. W przeszłości zjednoczona Europa różnić się będzie nie państwami lecz regionami. Postarajmy się, by i nasz region wywalczył sobie swoją ‘inność’ trwały w niej wyróżnik. A posiadanie własnej mowy może nam w tym tylko pomóc!

Dariusz Meller

Ciekawe inicjatywy - zwiedzaj z Ziemią Gotyku

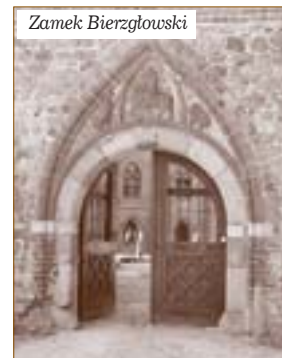
W lutym 2006 roku trzy gminy z powiatu toruńskiego: Chełmża, Łubianka, Łysomice oraz Papowo Biskupie, zawiązały fundację, którą nazwano Ziemią Gotyku. Jest to Lokalna Grupa Działania, która pozyskała grant z Ministerstwa Rolnictwa na sumę 738 000 złotych. Pieniądze te służą do sfinansowania ponad 30 projektów związanych z rozwojem obszaru, na którym działa Fundacja.

Kilka z tych działań związanych jest z podniesieniem estetyki wsi oraz przede wszystkim z rozwojem lokalnej turystyki. Jest to zadanie trudne, wymagające koordynacji wielu działań, mających na celu podniesienie atrakcyjności regionu. Ziemia Gotyku „posiada”, prócz kapitału



ludzkiego, przede wszystkim kilka cennych kościołów gotyckich, zamki pokrzyżackie, jeziora, dwory, grodziska, miejsca umożliwiające wypoczynek, łowienie ryb i przede wszystkim spędzanie czasu na rowerze. Fundacja w roku obecnym przygotowuje oznakowany szlak turystyczny z własnym przewodnikiem zawierającym najważniejsze informacje o obszarze Ziemi Gotyku. Wokoło szlaku powstawać będą sukcesywnie miejsca umożliwiające skosztowanie i zakup produktów lokalnych, włączone są już największe atrakcje dziedzictwa kulturalnego oraz miejsca wypoczynkowe.

Fundacja sfinansowała także ekspertyzę nowego szlaku Toruń – Łubianka, z przedłużeniem do Nawry, który umożliwia odbycie niezwykle atrakcyjnej, pieszo – rowerowej wycieczki starym toruńskim, lasami i ścieżkami polnymi. Można ten szlak zimą przekształcić w wysmienitą trasę narciarską. Zrealizowano już kilka szkoleń dla



mieszkańców gmin na temat rozwoju lokalnej turystyki, wskazując na możliwości tworzenia gospodarstw agroturystycznych. Efektem wszystkich działań będzie tzw. zielony pierścień Torunia, który ma przyciągać gości także możliwością spędzenia kilku dni na obszarze działania Ziemi Gotyku. Tym samym może zmienić się wkrótce samo miasto, które nie będzie celem jednorodnych wycieczek. Zyska na tym nie tylko Toruń, ale i gminy Ziemi Gotyku, bowiem tylko współdziałanie w tym zakresie może przyciągnąć gości i uzupełnić w sposób znaczący ofertę turystyczną powiatu. Kolejnym celem jest więc budowanie silnych związków pomiędzy aglomeracją miejską i jej wiejskim sąsiadem. Opisy projektów realizowanych przez Fundację, plan imprez oraz wiele innych ciekawych informacji dotyczących Ziemi Gotyku znajdziecie Państwo na stronie www.ziemiagotyku.com.

*Piotr Birecki - Prezes Fundacji Ziemia Gotyku
Lokalna Grupa Działania*

Tam gdzie wydmy i stare dęby

Obszar powiatu toruńskiego ulega szybkiej urbanizacji, dlatego dla jego mieszkańców kontakt z przyrodą jest niezbędny dla zdrowia i rekreacji. Jest wiele miejsc i obiektów przyrodniczych wartych obejrzenia i przy okazji oderwania się od codzienności. Są ścieżki przyrodniczo-edukacyjne, które polecam wszystkim lubiącym aktywny wypoczynek, podczas którego można jednocześnie zobaczyć wiele ciekawostek przyrodniczych. Można je przemierzać pieszo lub rowerem.

Ścieżki ekologiczne i inne obiekty: Ścieżka przyrodniczo-leśna na terenie Nadleśnictwa Cierpiszewo biegnie od siedziby Nadleśnictwa, obok kamienia upamiętniającego wielki pożar lasu w 1992 roku, przez zagospodarowane już pożarzysto, do urokliwej rzeczki Zielonki. Na powierzchni dydaktycznej podejmuje się tematykę zagrożenia lasu i likwidacji tragicznych skutków pożaru. Pobliskie tereny to obszar chronionego krajobrazu – „**Obszar wydmy na południe od Torunia**”. To duży kompleks wydm śródlądowych, które polecam do podziwiania w połączeniu z grzybobraniem. Zachowując się cicho można spotkać na tym terenie ciekawe zwierzęta – w tym nawet wilka. **Ścieżka przyrodniczo-leśna do szkółki leśnej na Bielawach** zaczyna się od pętli tramwajowej w Toruniu, na osiedlu „Na Skarpie”. Powierzchnią dydaktyczną jest szkółka leśna, na której hoduje się drzewka i krzewy przeznaczone do odnowień i zalesień. Jest to ścieżka dla grup zorganizowanych. Aby skorzystać z informacji o szkółce, należy się wcześniej skontaktować z Nadleśnictwem Dobrzejewice lub Leśnictwem Bielawy. **Ścieżka przyrodniczo-leśna Toruń Bielany – Barbarka – Przysiek – Bydgoskie Przedmieście**, biegnie od Miasteczka Uniwersyteckiego, pradoliną Wisły urozmaiconą wydmami do Fortu VII, następnie przez lasy Nadleśnictwa Toruń (Leśnictwo Wrzosa) na Barbarkę. Można tam odpocząć i skorzystać z oferty ośrodka na Barbarce, prowadzonego przez Toruńskie Stowarzyszenie Ekologiczne Tilia. Dalej, poprzez Cmentarz Ofiar Faszyzmu, powędrować można do stawów przysieckich, urozmaicających kompleks wydmy śródlądowych. Następnie ścieżka biegnie koło Portu Drzewnego, oczyszczalni ścieków, na Bydgoskie Przedmieście, gdzie kończy się w Ogrodzie Zoobotanicznym. Niedaleko Barbarki położony jest rezerwat przyrody „**Las Piwnicki**”, który niewątpliwie warto obejrzeć. W rezerwacie tym ochronie podlega całe wielogatunkowe zbiorowisko leśne o cechach naturalnych. Są tam wspaniałe dęby w wieku przekraczającym 200 lat, a tuż obok meandrująca Struga Łysomicka. **Ścieżka przyrodnicza EKO-DRWĘCA** pokazuje piękno kra-

jobrazu i bogactwo przyrodnicze Lubicza Dolnego, z wspaniałymi widokami na Drwęcę. Przy okazji warto obejrzeć piękny dąb, stanowiący pomnik przyrody, rosnący na posiadłości Państwa Grażyny i Jerzego Tabor. „**Borowa Ścieżka**” – **ścieżka przyrodniczo-leśna**, biorąca swój początek od ulicy Leśnej w Czernikowie, stanowi pętlę o długości 1,6 km, pokazującą las i pracę leśnika służącą zachowaniu drzewostanu w jak najlepszej kondycji. Przy okazji pobytu w Czernikowie nie sposób nie zobaczyć urokliwego śródleśnego jeziora „Zacisze”, położonego przy drodze na Dąbrówkę. Nieopodal znajduje się rezerwat przyrody „Bór Wąkole im. Prof. Klemensa Kępczyńskiego” – położony na wydmach śródlądowych drzewostan sosnowy, o fantastycznych kształtach, z gęstym podszyściem, a na pograniczu gmin Czernikowo i Obrowo jest usytuowany bardzo ciekawy użytek ekologiczny „**Zielona Kępa**” o dużym bogactwie fauny i flory. Bardzo ciekawym tworem przyrody jest kem „**Zielona Góra**” o powierzchni 2,79 ha, położony w miejscowości Zębów, w pobliżu dworku i parku. Jest to forma ukształtowania ziemi przez wody roztopowe lodowca, pagórek o wysokości kilkunastu metrów, porośnięty drzewostanem. Krążą legendy, że na „Zielonej Górze” straszy bezgłowy jeździec. W pobliskim parku, nieopodal dworku rośnie piękny pomnikowy dąb. Miłośnikom przyrody, a szczególnie wodnego ptactwa, polecam odwiedzić u Państwa Jedrzejewskich w Zębów, którzy co prawda przekazali już swoje gospodarstwo młodym, jednak nadal pomagają przy jego prowadzeniu. Od dawna rekultywują, zakupione przed laty jako nieużytek zarastające jezioro i przynosi to zaskakujące skutki. Z roku na rok „odwiedza” ten teren coraz więcej dzikiego ptactwa i nie tylko – zdomowały się tam nawet bobry. Rodzina Państwa Jedrzejewskich to prawdziwi pasjonaci przyrody, opiekują się skrzydlatymi (i nie tylko) gośćmi zapewniając im spokój i ochronę. Są bardzo mili i gościnni i nie odmawiają miłośnikom przyrody wstępu na swoje włości. Żeby powiększyć taflę wody na ciągle rekultywowanym jeziorze trzeba by jednak spiętrzyć o kilkadziesiąt centymetrów wodę na płynącej przez ten obszar Strudze Ciechocińskiej.

Niewątpliwym walorem przyrodniczym są dwie główne rzeki przepływające przez powiat. Wisła stanowi korytarz ekologiczny o znaczeniu międzynarodowym, a Drwęca – o znaczeniu krajowym. Ponadto Drwęca jest rezerwatem przyrody – rzeka jest przepiękna prawie w każdym miejscu i można nad nią świetnie wypoczywać. Do obiektów szczególnie godnych obejrzenia dodałbym jeszcze zespoły pałacowo-parkowe w Pluskowesach i Turznie, gdzie jeszcze rośnie wiele starych wspaniałych drzew, pomimo dużych szkód jakich dokonała wichura w 2001 roku.

Antoni Bystrzycki

Widok Nadwiślański



Przyjazny Urząd

Klauzule niedozwolone w umowach o usługi turystyczne



Rozpoczyna się sezon urlopowy i jak co roku zgłaszają się przezorni turyści, którzy przed podpisaniem umowy z biurem podróży, proszą o pomoc w interpretacji niektórych zapisów, które są niejasne i wzbudzają wątpliwości. Warto więc przypomnieć, jakich kruczków prawnych unikać przy zawieraniu umów. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów na bieżąco monitoruje treść umów na usługi turystyczne proponowane przez biura podróży. Wynikiem tych działań jest wyeliminowanie z obrotu niedozwolonych wzorców umownych stosowanych przez organizatorów turystyki, które utrudniają konsumentom dochodzenie swoich praw i korzystanie z przywilejów jakie dają obowiązujące w turystyce przepisy prawa.

Podstawowe prawa konsumentów i obowiązki podmiotów świadczących usługi turystyczne określone są w Ustawie z dnia 29 sierpnia 1997r. o usługach turystycznych (Dz. U. z 2004 r. nr 223 poz.. 2268). Art. 17. tej ustawy stanowi, że cena ustalona w umowie nie może być podwyższona, chyba że umowa wyraźnie przewiduje możliwość podwyższenia ceny a organizator turystyki udokumentuje wpływ na podwyższenie ceny następującymi okolicznościami: wzrostem kosztów transportu, wzrostem opłat urzędowych, podatków lub opłat należnych za takie usługi (jak lotniskowe, ładunkowe lub przeładunkowe w portach morskich i lotniczych) lub wzrostem kursu walut. Jednocześnie ustawodawca stanowi w art. 17 ust. 2 ww. ustawy, że w okresie 20 dni przed datą wyjazdu cena ustalona w umowie nie może być podwyższona. Niestety, zdarza się, że organizatorzy naruszają te postanowienia ustawy, wpisując w treść umowy, że zastrzegają sobie prawo do zmiany ceny oferty, gdy np. nastąpi wzrost cen paliwa, podatku VAT, nieprzewidzianych działań kontrahentów krajowych i zagranicznych. UOKIK uznał takie klauzule umowne za niedozwolone jako sprzeczne z prawem. Pamiętajmy, że zgodnie z art. 474 kodeksu cywilnego biuro podróży odpowiada jak za własne działania, za działania osób, za pomocą których wykonuje zobowiązanie, czyli za działania swoich kontrahentów. Urząd zakwestionował także postanowienia umowne, które pozwalały zwiększyć cenę imprezy do 10%, bez podania przyczyn, a organizatorzy uznawali taki wzrost ceny za nie

powodujący zmiany warunków umowy. W przypadku niedozwolonej zmiany ceny usługi turystycznej i w terminach krótszych niż ustawowe, konsumentowi przysługuje prawo do odstąpienia od umowy i żądanie zwrotu uiszczonej już kwoty.

Drugą z najczęściej stosowanych niedozwolonych klauzul umownych jest zastrzeżenie w umowie, że organizator nie odpowiada za niedogodności zaistniałe w trakcie realizacji imprezy oraz za niemożność realizacji imprezy, wynikłe z przyczyn od niego niezależnych (np. warunki atmosferyczne, decyzje państwowe, działanie innych okoliczności siły wyższej), lub leżących po stronie uczestnika. Nie mogą być przedmiotem roszczeń znane uczestnikowi przed rozpoczęciem imprezy okoliczności powodujące utrudnienia lub niewygody wynikające ze szczególnych okoliczności, specyfiki kraju wyjazdu lub programu imprezy.. Takie postanowienie, jak stwierdził Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest sprzeczne z art. 14 ust 7 ustawy o usługach turystycznych, który ogranicza do dwóch przypadków sytuacje, w których konsumentowi nie przysługuje prawo dochodzenia odszkodowania za niewykonanie umowy, a mianowicie, gdy zgłosi się mniejsza liczba uczestników, niż liczba minimalna określona w umowie, a organizator powiadomił o tym klienta na piśmie w uzgodnionym terminie oraz z powodu siły wyższej.

W treści umów nie mogą również pojawiać się postanowienia, pozwalające organizatorom na zmianę hotelu, apartamentu, miejscowości noclegowej w razie zaistnienia siły wyższej lub okoliczności leżących po stronie kontrahentów z jednoczesnym zastrzeżeniem, że klient w takich wypadkach zrzeka się ewentualnych roszczeń z tytułu tych zmian. Treść takich postanowień narusza ww. ustawę i stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, określoną w art. 385 pkt 2 Kodeksu Cywilnego. Pamiętajmy, że postanowienia umów mniej korzystne dla klientów niż postanowienia ustawy są nieważne.

Charakterystyka niedozwolonych klauzul omówionych w niniejszym artykule zaczerpnięta została z „Raportu z kontroli wzorców umownych stosowanych przez organizatorów turystyki sporządzonego przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów” z 2005 r.

Z uwagi na obszerność zagadnień związanych z usługami turystycznymi i opisanymi w raporcie niedozwolonymi klauzulami, w następnym, cały czas jeszcze wakacyjnym artykule, tematyka ta będzie kontynuowana.

Marzenna Napiórkowska
Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Bezpieczne wakacje

Zbliża się sezon urlopowy. Wielu z nas w tym okresie wybierze aktywny wypoczynek, część spędzi wolny czas podróżując, dzieci i młodzież wyjadą zapewne na obozy i kolonie.

W trosce, aby czas ten spędzony był przez Państwa bezpiecznie, chcemy przekazać kilka rad, które mogą uchronić Was i Waszych najbliższych przez niebezpieczeństwem.

Gdzie strumyk płynie z wolna ...

Lato jest czasem spędzaniem bardzo często na wodą. Przyjemny chłód, możliwość uprawiania licznych sportów albo wyciecznej rekreacji sprawia, że baseny, morskie kąpieliska, rzeki i jeziora zapełniają się ludźmi. Niestety – brak wyobraźni, alkohol, niefrasobliwość mogą w wodzie stać się powodem tragedii.

Dlatego pamiętajmy, aby:

- korzystać tylko z kąpielisk strzeżonych i zawsze stosować się do regulaminu kąpieliska i poleceń ratowników, opiekunów oraz policjantów,

- nigdy nie skakać do płytkiej wody o nieznanym dnie – taki skok może zakończyć się nieodwracalnym kalectwem,

- po długim leżeniu na słońcu nie zanurzać się gwałtownie w wodzie – stopniowe schładzanie organizmu pozwoli Ci uniknąć szoku termicznego,

- korzystając ze sprzętu wodnego zawsze sprawdzić jego sprawność i bezwzględnie zaopatrzyć się w kapok,

- zwracać szczególną uwagę na osoby będące pod Twoją opieką.

Pamiętajmy również o tym, że na plaży i kąpieliskach wypoczywają inni. Pozwólmy także im przyjemnie spędzić czas nad wodą.

Wsiąść do pociągu

Pociąg wydaje się najwygodniejszym środkiem transportu dla rodziny z małymi dziećmi. Jest dużo miejsca i całą uwagę możesz poświęcić dziecku. Pamiętajmy jednak by unikać pustych przedziałów lub tych gdzie są osoby nietrzeźwe, a w trakcie wsiadania i wysiadania zwróćmy szczególną uwagę na otaczające nas osoby – najczęściej w takich sytuacjach dochodzi do kradzieży kieszonkowych. Nie pozostawiamy swojego bagażu bez nadzoru.

Kevin sam w domu...

W okresie wakacyjnym dużo dzieci

nie wyjedzie na kolonie czy obozy. Pozostaną w domu. Niektóre z nich, codziennie, przez długi czas będą przebywały same. Pozostawiając dziecko w domu pamiętajmy, by zapewnić mu bezpieczną zabawę oraz zadbać o jego bezpieczeństwo – zamontować w drzwiach odpowiednie zamki, zadbać o zabezpieczenie instalacji gazowej i elektrycznej oraz urządzeń, które są do nich podłączone. Pamiętajmy również o tym, aby schować przed nim wszystkie lekarstwa. Nauczmy dzieci, aby podczas nieobecności dorosłych w domu nikomu nie otwierały drzwi. Przeprowadźmy z dzieckiem rozmowy profilaktyczne na temat zagrożeń, z którymi może się spotkać (zaczepki nieznajomych, propozycje poczęstunku, przejażdżki samochodem itp.). Obok telefonu w domu konieczne należy umieścić numery telefonu do pracy, zaufanych znajomych, policji, pogotowia ratunkowego i straży pożarnej.

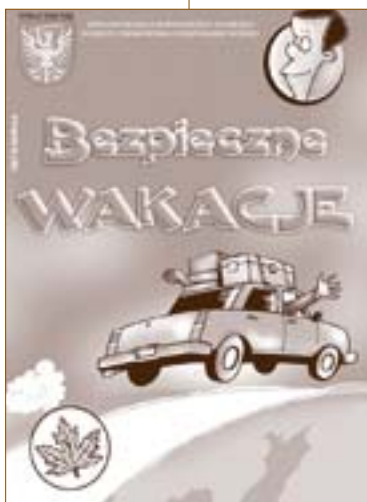
Tyle słońca w całym mieście ...

Należy unikać promieniowania słonecznego w godzinach od 11.00 do 15.00, gdyż wtedy jest ono najintensywniejsze i najbardziej niebezpieczne. Szczególnie należy zadbać o dzieci – zakładając im jasne i przewiewne ubrania i koniecznie nakrycie głowy oraz okulary przeciwsłoneczne. Nieosłoniętą skórę należy zabezpieczać mleczkami i kremami do opalania z filtrami ochronnymi i to najlepiej już pół godziny przed wyjściem, nawet wówczas, jeśli niebo jest zachmurzone. Latem jesteśmy bardzo podatni na odwodnienie organizmu, dlatego konieczne jest spożywanie dużej ilości napojów, najlepiej wody. Opisane powyżej niebezpieczeństwa, to tylko część z tych, które mogą spotkać każdego z nas. Oczywiście martwienie się o to, że coś się może stać, skutecznie niszczy radość wakacyjnego wypoczynku. Dlatego warto wcześniej, w miarę możliwości zabezpieczyć siebie, swoich bliskich

i posiadane mienie przed niespodziewanymi wypadkami, a w czasie wakacji nie „wylączyć zdrowego rozsądku”. Właśnie zdolność logicznego myślenia w połączeniu z wyobraźnią i spostrzegawczością mogą niejednokrotnie oszczędzić nam kłopotów i „uratować” nie tylko udane wakacje, ale też zdrowie i życie.

Zyczymy udanego i bezpiecznego wypoczynku!

Joanna Rybitwa



„Bezpieczne wakacje“. Książeczka „Bezpieczne wakacje“, wydawana jest corocznie przez Starostwo Powiatowe w Toruniu ze środków Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i dystrybuowana pośród dzieci i młodzieży.

Czy znasz nasz Powiat?
konkurs fotograficzny



opis zdjęć i regulamin konkursu znajdują się na str. 4